

# Jadwiga Szymak-Reiferowa

---

## "Czewungur" Andrieja Płatonowa w kontekście literatury lat dwudziestych

---

Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze 15, 37-43

---

1991

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# „Czewengur” Andrieja Płatonowa w kontekście literatury lat dwudziestych

Jadwiga Szymak-Reiferowa

Wpisanie powieści Andrieja Płatonowa *Czewengur* do kalendarium życia literackiego lat dwudziestych nie jest dziś zabiegiem wyłącznie formalnym. Utwór ten powstał w latach 1926—1929, a opublikowany został w ojczyźnie autora po raz pierwszy w roku 1988<sup>1</sup>, a więc prawie sześćdziesiąt lat później. Nieliczni czytelnicy rosyjscy mogli się z nim zapoznać nieco wcześniej, dzięki kursującym od początku lat sześćdziesiątych maszynopisom oraz wydaniom zachodnim<sup>2</sup>.

Odzyskanie tej powieści, a także dwóch innych, również dotąd nie publikowanych (*Wykop*<sup>3</sup>, *Morze młodości*<sup>4</sup>) wybitnych utworów prozatorskich Płatonowa sprawia, że musimy dziś inaczej spojrzeć na dorobek tego pisarza, dotychczas sytuowanego na obrzeżach procesu literackiego. Przeglądając wydawnictwa akademickie, łatwo dostrzec, z jakim trudem w ciągu ostatnich czterdziestu lat, dzielących nas od śmierci Płatonowa, torowała sobie drogę podstawowa informacja o tym autorze. Ani razu nie wspomniano o nim w *Zarysie literatury radzieckiej*, wydanym w latach 1954—1955<sup>5</sup>. Inna historia literatury, firmowana przez Akademię Nauk ZSRR, wymienia nazwisko Płatonowa tylko raz, i to wyłącznie jako jednego z korespondentów wojennych<sup>6</sup>. W następnym, poprawionym już, czterotomowym wydaniu tegoż dzieła wzmianek o Płatonowie było aż dziewięć, ale żadna z nich nie dotyczyła spraw najważniejszych. Specjalistyczna, skądinąd fachowo przygotowana przez Instytut Literatury Rosyjskiej (Dom Puszkiniowski), praca poświęcona gatunkowi opowiadania<sup>7</sup> omawia twórczość Płatonowa dopiero w kontekście prozy rosyjskiej lat trzydziestych. Czytamy tam, że wcześniejszą twórczość Płatono-

<sup>1</sup> „Дружба народов” 1988, № 3, 4.

<sup>2</sup> А. Платонов: *Чевенгур*. Париж 1972.

<sup>3</sup> Idem: *Живя главной жизнью*. Москва 1989.

<sup>4</sup> „Знамя” 1986, № 6.

<sup>5</sup> *Очерк истории русской советской литературы*. Ч. 1—2. Москва 1954—1955.

<sup>6</sup> *История русской советской литературы*. Т. 3. Москва 1961, s. 586.

<sup>7</sup> *Русский советский рассказ. Очерк истории жанра*. Ленинград 1970, s. 396.

wa można określić jako „poszukiwanie form gatunkowych”, z wcześniejszych zaś utworów Płatonowa wymieniono (bez szerszego omówienia) jedynie *Jepifańskie śluz*y i *Miasto Gradów*, dalej natomiast dowiadujemy się, że talent Płatonowa najpełniej rozwinął się w drugiej połowie lat trzydziestych.

Jeszcze mniej i do tego wyłącznie na marginesie, przy okazji omawiania innych zjawisk, np. działalności Woronskiego, pisali o Płatonowie autorzy kompendiów wydanych na Zachodzie: Marc Slonim<sup>8</sup> oraz Gleb Struve<sup>9</sup>. Częściowy powrót Płatonowa do literatury nastąpił dopiero z początkiem lat sześćdziesiątych, kiedy to powoli zaczęły się pojawiać wydania jego opowiadań, ciągle jednak jeszcze bez krytykowanych w latach trzydziestych tekstów. O istnieniu powieści *Czewengur* czytelnik, a i historyk literatury dowiedział się dopiero w 1962 roku, po opublikowaniu korespondencji Gorkiego z pisarzami radzieckimi<sup>10</sup>. W roku 1968 w kolejnym tomie encyklopedii literackiej L. Szubin w rzetelnym i obszernym haśle wymienia te przemilczane, nie publikowane trzy powieści: *Czewengur*, *Wykop* i *Morze młodości*<sup>11</sup>. Jednakże, jak nadmienia w jednym z wywiadów córka pisarza M. Płatonowa, jeszcze w 1986 roku z przedmowy do popularnego wydania *Morza młodości* w Bibliotece „Ogońka” wykreślono zdanie, że Płatonow jest również autorem *Wykopu* i *Czewenguru*, a było to przecież tak niedawno<sup>12</sup>.

Dopiero gdy patrzemy na całość dokonań Płatonowa, jawi się nam on jako pisarz mocno osadzony w głównym nurcie ówczesnej prozy, a także głęboko zaangażowany w ocenę rzeczywistości podczas tego największego przełomu w dwudziestowiecznej historii Rosji. Był też Płatonow jednym z niewielu pisarzy, którzy nie ulegli naciskom ideologicznym i wynikającym z nich literackim modom. Sięgając po tematy aktualne, jak np. dzieje rewolucji i wojny domowej, sytuację chłopów w okresie kolektywizacji, czy też tak wzięty wówczas temat przeobrażenia przyrody i wielkich budów, Płatonow nie poddał się hipnozie schematów i haseł „zamówienia społecznego”, lecz stworzył dzieła podporządkowane wyłącznie własnemu imperatywowi twórczemu, niepokorne i odważne, i dlatego też nie publikowane. L. Anninski w obszernym artykule omawiającym związki Płatonowa z Gorkim stwierdza, że *Czewengur* nie mógł być opublikowany, bo „nie wpisywał się w system życia tamtych lat”<sup>13</sup>. Jest to, oczywiście, eufemizm. Od literatury oczekiwano już wówczas wyłącznie pochwały rządowych przedsięwzięć, a Płatonow był zbyt przenikliwy i daleko-

<sup>8</sup> M. Slonim: *Soviet russian literature. Writers and problems 1917—1967*. Oxford 1969.

<sup>9</sup> G. Struve: *Russian Literature under Lenin and Stalin*. London 1971.

<sup>10</sup> *Литературное наследство*. Т. 70: *Горький и советские писатели. Неизданная переписка*. Москва 1963, s. 313—315.

<sup>11</sup> КЛЭ. Т. 5. Москва 1968, s. 790—791.

<sup>12</sup> *На добрую память о нем*. „Литературная газета” 1989, №35, s. 6.

<sup>13</sup> Л. Аннинский: *Откровение и сокровение*. „Литературное обозрение” 1989, №9, s. 7.

wzroczny w ocenie tego, co działo się w kraju. Znamienna pod tym względem wydaje się wypowiedź G. Litwina-Mołotowa, jednego z pierwszych czytelników rękopisu powieści, a właściwie jej wczesnego wariantu zatytułowanego *Budowniczości kraju* (*Строителю страны*). Ten życzliwy Platonowowi wydawca pisał wówczas do autora *Budowniczych*...:

Odnosi się wrażenie, iż autor postawił sobie za cel pokazanie — przez obrazy artystyczne — nierealności koncepcji zbudowania socjalizmu w jednym kraju. I to zaraz następnego dnia po tym, jak za głoszenie takiego poglądu skrytykowano opozycję partyjną.<sup>14</sup>

W sposób bardziej gładki, ale bezapelacyjnie jednoznaczny wyraził to M. Gorki, do którego Platonow zwrócił się z prośbą o pomoc w publikacji powieści, zatrzymanej w wydawnictwie „Młoda gwardia”. W liście do Platonowa Gorki pisał:

Nie ulega wątpliwości, że jest Pan człowiekiem utalentowanym, jak również nie ulega wątpliwości, iż posługuje się Pan niezwykłym językiem. Powieść Pańska jest nadzwyczaj interesująca... [...] Jednakże, mimo niewątpliwych zalet utworu, nie sądzę, by został on wydrukowany i wydany. Przeszkodzi temu anarchistyczne nastawienie Pańskiego umysłu, najwidoczniej odzwierciedlające istotę Pańskiego „ducha”. Czy Pan tego pragnął, czy też nie, naświetleniu rzeczywistości nadał Pan charakter satyryczno-liryczny, co, ma się rozumieć, jest nie do przyjęcia dla naszej cenzury.<sup>15</sup>

Po nicudanej próbie opublikowania *Czewenguru* Platonow nie starał się już pokazywać komukolwiek swoich następnych (*Wykop*, *Morze młodości*) powieści, z których każda była nie tylko świadectwem myślenia o współczesności, lecz również nową jakością w sposobie przedstawiania świata. Dopiero badając oba te aspekty twórczości Platonowa, można przekonać się, jak ważne miejsce zajmuje ona w rozwoju rosyjskiej prozy lat dwudziestych i trzydziestych.

Powszechne jest przeświadczenie o „inności” Platonowa; odkrywa to każdy, kto zaczyna badać jego teksty, nawet te późniejsze, już jakby wygładzone i uproszczone. „Platonow nie przypomina nikogo”<sup>16</sup> — pisze A. Szyndel w artykule *Świadek*, próbując określić, na czym owa inność polega, skoro *Czewengur* jest utworem o wojnie domowej i rewolucji, o pierwszych miesiącach po ogłoszeniu nowej polityki ekonomicznej, a więc traktuje o tym samym, o czym pisali w latach dwudziestych A. Serafimowicz, K. Fiedin, A. Fadijew, A. Tolstoj, M. Szołochow, L. Leonow, W. Iwanow. Szyndel sądzi, że różnica między wspomnianymi autorami a Platonowem polega głównie na tym, iż tamci posługiwali się „formami językowymi, gatunkami i metodami

<sup>14</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>15</sup> *Литературное наследство*. Т. 70..., s. 313.

<sup>16</sup> А. Шиндель: *Свидетель*. „Знамя” 1989, № 9, s. 207.

twórczymi, całym tym bogatym instrumentarium powstałym jeszcze w łonie przedrewolucyjnej literatury”, podczas gdy Platonow tego uniknął, przemówiwszy od razu „tym językiem, który był najbardziej adekwatny do pojęć nowo stworzonego świata”<sup>17</sup>.

Stwierdzenie to dotyczy trzech spraw i właściwie należałoby ustosunkować się do każdej z nich z osobna. Istotnie, Platonow pisze w *Czewengurze* o tej samej epoce co wymienieni autorzy, może więc zająć należne mu miejsce w bogato reprezentowanym nurcie literatury radzieckiej, nazywanym prozą o rewolucji i wojnie domowej. Jednakże, oprócz wspomnianych już nazwisk, należałoby w tym miejscu dodać tyleż samo innych. Są to: B. Pilniak, B. Ławrieniow, W. Zazubrin, J. Libiedinski, D. Furmanow, L. Sejfulina, I. Babel, A. Wiesioły, F. Gładkow. Platonow ma z nimi wiele wspólnego nie tylko w wyborze tematyki, ale i w samym kreśleniu portretów bohaterów. Czepurny i Kopionkin z *Czewenguru* mogą być porównywani z Czapajewem, tytułowym bohaterem powieści Furmanowa, z Kozuchem z *Żelaznego potoku*, z Gulawinem z opowieści *Wiatr Ławrieniowa*. To ten sam typ żołnierza, najczęściej chłopca z pochodzenia, który po kilku latach spędzonych w okopach pierwszej wojny światowej traci więz z domem, z rodziną, a ponieważ wojny „imperialistycznej” lub „carskiej”, jak to sam określa, nie uważa za własną, wobec tego staje się podatnym na bolszewickie argumenty i hasła. Wojna domowa dla niego to szansa zaistnienia w innym wymiarze, w innej roli, nadzieja, zresztą złudna, że mógłby stać się podmiotem historii.

Inny wariant bohatera w *Czewengurze* to Paszynczew, twórca i strażnik ostatniego rezerwatu rewolucji, apostoł wojennego komunizmu, właściwie anarchista, dla którego ideałem był rok 1918—1919, dalszą zaś organizację nowego państwa i biurokratycznego aparatu władzy uważa za oszustwo. Otóż takich postaci w prozie lat dwudziestych znajdziemy sporo; spośród takich ludzi rekrutowali się wyrzuceni z partii podczas czystki 1921 roku ekstremiści, po wojnie domowej niepotrzebni nowej, stabilizującej się władzy i konsekwentnie przez nią usuwani. Wśród nich znaleźli się zarówno ci, którzy rewolucję rozumieli jako spełnienie marzeń o „chłopskim” raju, skłonni traktować komunizm jako nową religijną sektę, jak i prawdziwie ideowi rzecznicy powszechnej równości i sprawiedliwości. Platonowowski Paszynczew to bohater tego samego rzędu co Iwan Ożogow w powieści: Pilniaka *Mahoń*, stanowiącej zresztą integralną część innej powieści: *Wolga wpada do Morza Kaspijskiego*. Zbieżności o czysto tekstowym charakterze w obu utworach mogą stanowić materiał do głębszej analizy. Także Serbinow, wyobcowany inteligent, nie umiejący znaleźć sobie miejsca w nowych układach, również ma pokrewne postaci w prozie innych pisarzy lat dwudziestych, by przypomnieć tegoż Pilniaka, Oleszę, Erenburga, Romanowa i innych. Również bohater począt-

<sup>17</sup> Ibidem, s. 209.

kowej części *Czewenguru* (drukowanej jako osobny utwór pt. *Rodowód majstra*) Zachar Pawłowicz daje się umieścić w pewnej tradycji literackiej, choć nieco wcześniejszej, przypomina bowiem postaci z prozy wczesnego Gorkiego, jego poszukiwaczy prawdy, niespokojnych wędrowców, domorosłych filozofów, których zresztą nie brak było wśród ludu rosyjskiego.

Tak więc „niepodobny do nikogo” Platonow zdaje się jednak przypominać bardzo wielu: wrażenie owego *déjà vu* towarzyszy nam nieustannie przy lekturze *Czewenguru*. Na czym jednak polega fenomen tego podobieństwa a zarazem inności? Zdaniem autorki niniejszego artykułu bynajmniej nie na tym, by przypomnieć cytowaną tu wcześniej opinię, iż Platonow całkowicie odciął się od przedrewolucyjnej tradycji literackiej i operował zupełnie nowymi formami wypowiedzi. To po prostu niemożliwe, ponieważ *Czewengur* nie powstawał w jakiejś próżni artystycznej, lecz w drugiej połowie lat dwudziestych, kiedy to bardzo mocno odczuwano związek nowej prozy z literaturą początku wieku. Później, w okresie stalinowskim, oficjalne literaturoznawstwo będzie starało się zatrzeć pamięć o tych wpływach, ale publikacje lat dwudziestych pełne są wzmianek o modernistycznym rodowodzie prozy ornamentальной, rozwijającej się po roku 1917, o bezpośrednich zależnościach od Bielego, wczesnego Zamiatina czy Szmielowa. Również Platonow był spadkobiercą i kontynuatorem dokonań neorealistów rosyjskich, w szczególności zaś Riemizowa i Zamiatina; może nawet bardziej konsekwentnie niż inni szedł za nimi w usiłowaniu zatarcia różnic między sferą narracji a sferą przytoczeń oraz przesunięcia punktu ciężkości z fabuły na słowo. Nie było też wynalazkiem Platonowa posługiwanie się chwytem, sytuacją lub motywami, rozpoznawanymi jako zaczerpnięte z innych utworów, lecz w innej funkcji, bo sugerującymi inną ocenę oraz otwarcie się na inne wartości: robił to Biely w *Petersburgu*, Riemizow w *Siostrach krzyżowych*.

Rzecz w tym jednak, że Platonow robi to w sposób bardziej głęboki, przez struktury, a nie tylko czysto zewnętrzne podobieństwo, czy też zabiegi stylizacyjne. Wprowadzając ten sam typ bohatera, do którego nas przyzwyczaili wymienieni prozaicy lat dwudziestych, autor *Czewenguru* tak buduje jego sylwetkę, by uzyskać efekt obcości. W ten sposób postać ta nie jest tylko jedną z wielu, powielającą pewne cechy i postawy: bohaterowie Platonowa zachowują się inaczej, czasem dziwnie, paradoksalnie i bulwersująco, ale poznawszy ich dziwactwa, nie możemy nie zapytać, dlaczego tamci „stereotypowi” i „słuszni” szarzejają przy porównaniu.

*Czewengur* to książka, po przeczytaniu której nie można już mówić o prozie lat dwudziestych tym samym co dotychczas językiem. Patrząc z tego punktu widzenia, można by odwrócić tytuł niniejszego artykułu: nie *Czewengur* w kontekście prozy lat dwudziestych, lecz właśnie owa proza na tle powieści Platonowa, przez ten niezwykle oryginalny tekst oglądana i oceniana. *Czewengur* to utwór pisany już z pewnego dystansu. Rok 1929, w którym Platonow

swą powieść ukończył i zabiegał o jej wydanie, nazywa się rokiem wielkiego przełomu, jak określono początek realizacji stalinowskiego planu przekształcania ZSRR w państwo przemysłowe i oparte na skolektywizowanym rolnictwie. Współcześni Płatonowa — Leonow, Katajew, Pilniak — właśnie przy mierzali się do pisania powieści produkcyjnych o wielkich budowach, powieści podporządkowanych nowej poetyce: wielki przełom dotyczył również literatury. Płatonow napisał powieść nowatorską, ale na temat, który, jak już wiemy, w tym momencie miał wiele realizacji.

O niezwykłości tego utworu decyduje brak motywacji realistycznej przy jednoczesnym nagromadzeniu szczegółów wskazujących na konkretne historyczne daty, fakty i okoliczności, a także, o czym wspomniano, na typowość postaci. Pozwoliło to autorowi pokazać człowieka nie tylko w społecznym uwikłaniu, lecz również w wymiarze uniwersalnym, między narodzinami a śmiercią, zgłębiającego zagadki egzystencji. Takie usytuowanie bohatera możliwe było dzięki określonej koncepcji filozoficznej, bazującej na poglądach Mikołaja Fiodorowa. Powaga refleksji o człowieku jest w tej powieści mocno skontrastowana z satyrycznym obrazem czasów rewolucji, a także z parodiowaniem jej języka. Umiejętność pokazania śmieszności oraz groteskowych zachowań bohaterów przy jednoczesnym ogromnym współczuciu dla nich to jeszcze jedno źródło niezwyklej urody tej książki, a także jej wyjątkowej pozycji.

Interesujące, jak to się stało, że Płatonow, w przeciwieństwie do większości ówczesnych pisarzy, nie uległ fascynacji żywiołem rewolucji, nie poddał mu się, nie estetyzował go, jak to robili Pilniak czy Babel. Można przypuszczać, że odegrała tu pewną rolę właśnie jego rdzennie proletariacka biografia, robotniczy, techniczny trening w młodości, sprawiający, że zawsze bardziej go pociągała konstruktywistyczna, inżynierska wizja rewolucji. Nie bez znaczenia pewnie było i to, że wojna domowa nie oderwała go od zawodu (był wtedy kolejarzem, jeździł jako pomocnik maszynisty), od okolic rodzinnego miasta. Dość długo, bo aż do 1927 roku, pracował zawodowo na prowincji jako inżynier elektryk i meliorator, budowniczy dróg; znał doskonale potrzeby i sytuację chłopstwa, boleśnie odczuł biurokratyzację życia w porewolucyjnej Rosji. Gdyby Gorki uważniej mu się przyjrzał, dostrzegłby w nim swojego idealnego bohatera, myślącego proletariusza, który nie tylko nie rozpląnął się w bagnie chłopskiej rewolucji, lecz przeciwnie — rozwinął się, wykształcił i był typowym produktem oświeceniowej działalności wczesnego socjalizmu, modelowym twórcą, jakiego chciał, a nie potrafił ukształtować Proletkult. Jak się zdaje, wszystkie te cechy i doświadczenia pozwoliły mu spojrzeć na rzeczywistość bardziej trzeźwo i dostrzec wszystkie zagrożenia, jakie niosła ze sobą rewolucja społeczna, a zwłaszcza jej utopijny wariant.

Stylistyka następnych powieści i opowiadań Platonowa sytuuje go w nurcie bliskim prozie i dramaturgii oberiutów. Sądzić można, że gdyby nie ograniczenia cenzury, nurt ten stałby się dominujący w prozie lat trzydziestych, gdyż zmierzał w tym kierunku Biely, M. Kuzmin, K. Waginow, Majakowski i oczywiście Bułhakow.

Ядвига Шимак-Рейфер

**„ЧЕВЕНГУР” АНДРЕЯ ПЛАТОНОВА В КОНТЕКСТЕ ЛИТЕРАТУРЫ  
ДВАДЦАТЫХ ГОДОВ**

**Резюме**

Роман Андрея Платонова *Чевенгур* был впервые опубликован в 1988 году, после шестидесяти лет литературного небытия. Его включение в хронологическую канву художественной жизни первого послереволюционного десятилетия не только существенно меняет наши представления о роли и месте Платонова в литературном процессе, но и вносит некоторые корректуры в устоявшиеся оценки произведений, тематически близких платоновскому роману. Изучение модели художественного мира *Чевенгура* помогает по-новому посмотреть на его литературный контекст.

Jadwiga Szymak-Reiferowa

**„ЧЕВЕНГУР” BY ANDRIEJ PLATONOW IN THE CONTEXT OF LITERATURE  
OF THE NINETEEN TWENTIES**

**Summary**

The novel by A. Platonow *Чевенгур* waited sixty years to be published. Inscribing it in the literary calendar of the first post-revolutionary decade must change not only the assessment of the place and importance of this author, but must also cause us to revise our opinions on known works on similar themes, for many years now functioning in the literary awareness. In the very model of the original novel by Platonow is hidden certain interpretational propositions about its literary context.